KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Marca. — Rok 1847. Poniedziałek. № 72. Jutro, Ŝty Cyryak: Nów.

Wczoraj w Kościele Archikat: Ŝgo JANA, w czasie Summy, Duchowieństwo tegoż Kościoła, odśpiewało przy tow: organów, Mszę Nr 7, komp: Woje: *Słoczyńskiego*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Duchowni tegoż Zakonu odśpiewali przy tow: organów, Mszę Stefana *Bułakowskiego*.

Stosownie do art: 97 Ustawy dla zgromadzeń felczerskich przez Radę Administr: Królestwa pod dniem 11/23 Wrześ: 1842 r. zatwierdzonej, Członkowie zgromadzenia felczerskiego, iako to: Pryncypałowie izb felczerskich, Pomocnicy posiadaiący stopień Felczera i w ogóle Felczery, o ile bez przerwy w tym zawodzie zostaią, od zaciągu wojskowego są wolni. Wielu z wspomnionych indywiduów obiera sobie ten zawód iedynie w celu nabycia z tego tytułu wyłączenia od służby wojskowej; niemaiąc zaś prawdziwego do tego powołania, albo zaniedbuią i lekce ważą swoie obowiązki, albo też dopuszczaią się nadużyć, przez co zamiast korzyści, szkodę społeczności przynoszą. Nawet czujność władz nie zawsze iest zdolną zapobiedz tego rodzaiu nadużyciom, tak dalece, że i wyroki Sądów częstokroć staią się bezskuteczne, gdyż niektórzy z Felczerów maią po kilka, a nawet po kilkanaście spraw kryminalnych, w których przechodząc drogą apelacji wszystkie Instancje Sądów, unikaią na czas pewien ukarania. W celu obostrzenia rygoru względem Felczerów dopuszczaiących się nadużyć, JO. Xżę NAMIESTNIK Kr: zadecydować raczył: aby pod względem prawa uwalniaiącego Członków zgromadzenia felczerskiego od zaciągu wojskowego, zrobić ograniczenie w taki sposób, ażeby ci tylko Członkowie zgromadzenia z tytułu posiadania stopnia Felczera od służby wojskowej byli wolni, którzy obok należytego wykonywania swoich obowiązków, są moralnego i nieskazitelnego prowadzenia się; wszyscy zaś inni pociągani w sprawach kryminaln: do Sądu, i w ogóle źle notowani, przez władzę zwierzchnią z pod tego prawa za uznaniem Komisji Rząd: Spraw W. i D., wyięci być winni, a tem samem zakwalifikowani do służby wojskowej, ieśli nie posiadaią innego prawnego wyłączenia. (G. P.)

Wczoraj JO. Xiężna NAMIESTNIKOWA przyjmowała na wieczornem zebraniu, świetne grono Osób znakomitych, które gościło przez godzin kilka w salonach zamkowych.

Wczoraj Towarzystwo Warszaws: Dobroczynności, zdawało sprawę z działań swoich za rok 1846, który iest rokiem 33, istnienia tej ważnej Instytucji. Posiedzenie to, na które zebrała się Publiczność, zagaił Wice-Prezes Towarzystwa JW. Jenerał iazdy, Senator Hrabia Adam *Ożarowski*. Następnie Naczelnik Sekcji Rachunkowej, Członek Sekretarz W. Wilhelm *Schmeltzer* zdał sprawę z działań Towarzystwa za rok 1846, które to sprawozdanie w drukowanych exemplarzach obecnym rozdanem zostało. Z kolei potem Członek W. *Łada*, odczytał pokwitowania dla tych z Członków Towarzystwa, którym szafunek funduszów powierzonym został. Dalej Członek W. *Prejss* ogłosił listę Opiekunek i Członków Towarzystwa na rok następny 1847. A w końcu W. *Fieki* odczytał protokół tego ogółowego posiedzenia, do którego podpisania wraz z Członkami i obecna na posiedzeniu Publiczność, zaproszoną została. Przyczem Członkowie Towarzystwa, wraz z zebranemi Gośćmi, zwiedzali wszystkie części zakładów miejscowych. — Z odczytanego Sprawozdania umieszczamy główniejsze szczegóły: W roku zeszłym Towarzystwo posiadało kapitału Rsr. 129,208 kop: 50, z którego dla nadzwyczajnych w tym roku wydatków, zmuszone było użyć Rsr. 10,173. Pozostało więc w kapitałach Rsr. 119,035 kop: 50. Dochody Towarzystwa w roku zesz: wynosiły w ogóle Rsr. 30,323 k. 60, wydatki zaś Rsr. 37,547 k. 16½, ztąd przeniosły przychód o Rsr. 7,223 k. 56½, na którą to przewyżkę zmuszone było Towarzystwo obrócić oszczędności z roku zeszłego Rsr. 2,638 k. 25½, oraz z summy podniesionej z kapitałów Rsr. 4,585 k. 31, czyli razem Rsr. 7,223 k. 56½; reszta zaś Rsr. 5,587 k. 69 z użytych kapitałów pochodząca, pozostaie w kassie na zaspokoienie wydatków w r. 1847. Dochody składały się: I. Z dochodów stałych, to iest: Z zasiłku od Rządu Rsr. 8,490, z procentów od kapitałów Instytutowych Rsr. 6,122 k. 34½, z najmu sklepów w gmachu Instytutowym Rsr. 679 k. 50, ze składek stałych Rs. 2,162 k. 4. II. Z dochodów niestałych, które w r. z. wynosiły ze składek iednorazowych Rsr. 292 k. 1½, z skarbonek Rsr. 1,037 k. 62½, ze składek na obiady 5 groszowe Rsr. 703 k. 11, z ofiar na drzewo opałowe Rsr. 854 k. 73½, ze sprzedaży fantów Rsr. 119 k. 7½, z balu, loterji fantowej i innych źródeł Rsr. 8,832 k. 74½. W ciągu r. 1846 Towarzystwo utrzymywało: ubogich starców i kalek oboiej płci dziennie 342 (w r. 1845 tylko 298); sierot oboiej płci 112 (w r. 1845 tylko 95); podejmowało w 7 salach ochrony dzieci 436 (w r. 1845 tylko 360); rozdawało obiady 5cio-groszowe dziennie osobom 83 (w r. 1845 dziennie tylko 76); zupę rumfordzką rozdzielało dziennie osobom 259 (w r. 1845 dziennie tylko 235); udzieliło wsparcie pieniężne stałe osobom 52; dało wsparcie pieniężne na raz ieden osobom 1172 (w r. 1845 tylko 1056); wydzieliło wsparcie w leguminie 3252 (w r. 1845 tylko 2100); na wsparcia w lekarstwach wydało rs. 557 k. 34½, kiedy w r. 1845, wydatek na lekarstwa uczynił rs. 401 k. 86; udzieliło wsparcie w drzewie opałowem sztuk 666, a to w miarę zebranych na ten cel składek. Z szczegółowego wykazu sierot utrzymywanych przez Towarzystwo, z których chłopcy sposobią się do rzemiosł, a dziewczęta do służby, okazuie się, że na dniu 1 Stycz: 1847 r., znajdowało się w zakładzie: młodszych chłopców od lat 3 do 7 *dwudziestu czterech*, chłopców od lat 7 do 14 *pięćdziesięciu siedmiu*, dziewcząt w takimże wieku 50. Poczynaiąc od r. 1832 do r. 1846, Towarzystwo utrzymywało w zakładzie sierot starszych chłopców 258. Z tych oddano w powyższym czasie do rozmaitych rzemiosł i innych obowiązków sierot 136; oddano

rozmaitym osobom, które zaięły się ich dalszym losem 45, zmarło 20, pozostało na r. 1847, chłopców starszych iak wyżej 57. Z liczby oddanych do rzemiosł i do innych obowiązków, 2ch iest Majstrami, iako to: Leon *Skotnicki* Majster profesji obuwia damskiego w *Warszawie;* Józef *Stabowski* Majster stolarski w *Mniszewie;* Józef *Michałowski* Nauczycielem Szkoły elementarnej; 4ch w wojsku J. C. K. MOŚCI; 2ch w Straży policyjnej; 2ch w Straży ogniowej; 5ciu Felczerami; ieden czeladnikiem kunsztu zegarmistrzowskiego; 15stu czeladnikami rozmaitych rzemiosł; 4ch w Drukarniach; 95ciu terminatorami rozmaitych rzemiosł; 5ciu w służbie prywatnej; razem iak wyżej 136. Posiedzenie to odbyło się w obec Protektorek, Opiekunek, oraz licznie zebranej Publiczności napełniaiącej salę Ochrony. (Obecnych osób było około 300).

Scholastyka z Zaleskich *Miłobędzka*, Żona Rewizora skarbowego, po kilko letniej ciężkiej słabości, przeżywszy lat 66, przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok z Kaplicy XX. *Reformatów*, iutro o godz: 4tej po połud:, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Mateusz *Zeitheim* b. Szef Biura b. Komisji Rząd: Wojny, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Najświętszemi SAKRAMENTAMI, zgasnął w BOGU, z d. 13 na 14 b. m., przeżywszy lat 69. Stroskana Żona wraz z obecnym Synem, uprasza Krewnych, Przyiacioł i dawnych Kolegów zmarłego, na exportację zwłok Jego z Kaplicy Literackiej w Kościele Śgo Jana, na smętarz Powązkowski, iutro o godz: 5ej po południu; a nazaiutrz o 10 z rana do Kościoła OO. *Kapucynów* na żałobne Nabożeństwo za duszę zgasłego.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 2/14 Marca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 12, na które, tudzież na dawniejsze, w 275 wnioskach, złożono rs. 1,146 k. 15 (zł. 7,641). Na żądanie 53 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: k. 77) rs. 1,655 k. 69½ (zł. 11,037 gr. 29), i umorzono książeczek oszczędności 14. Przeto Uczestników 4,619, posiada kapitał rs. 148,340 k. 99½ (zł. 988,939 gr. 29).

W dniu 24 b. m. o godz: 12tej w południe, odbyte zostaną w Magistracie M. *Warszawy* licytacje, na uskutecznienie robot budowy wierzchniej drogi żelaznej i przeiazdów poprzecznych, i na postawienie znaków drogowych i *telegrafów*, *a*) od *Częstochowy* do *Ząbkowic*, od summy rs. 71,804 k. 54; *b*) od granicy do *Ząbkowic*, od summy rs. 22,361 k. 23.

K. N. złożyła wczoraj w Red: Kurjera zł. 6 gr. 20, za bilet koncertowy, na korzyść moralnie zaniedbanych dzieci.

Mamy za powinność zawiadomić Szan: Publiczność, iż z zagranicy do Warszawy nadeszło 6 Krajobrazów naszego Ziomka Krystjana *Breslauer*, Artysty Malarza Pejsażów, które w czasie bytności swoiej w *Düsseldorfie* i wycieczkach do *Tyrolu* zrobił. O czasie i miejscu gdzie ie widzieć będzie można, doniesć niemieszkamy.

Mróz 40tu Męczenników nie dotrzymał placu, wczoraj *kark skręcił.* Z upadłego onegdaj śniegu, który zdawał się zapowiadać sannę na wczorajszą Niedzielę, nie mieliśmy żadnej pociechy, bo się w formalne błoto zamienił. Spacery też nie dopisały.

Na wczorajszym Koncercie w pałacu *Paca*, znajdowało się przeszło 400 Słuchaczów. Koncercista JP. *Dietrich*, szczególnie pięknie odegrał Kompozycję *Dehlera*, na temat z *Wilhelma Tell*, za co wynagrodzony był oklaskami. Również rzęsiste oklaski zyskał P. *Dopler* po wykonaniu Koncertu *Berjota*.

Dziennik *Prassa* donosi: »W *Paryżu* u *Riszo*, na Bulwarze *Rybaczki* (Boulevard Poissonnière) Nro 26, wydaną została muzyka do tańca *Polka*, pod tytułem *Damy Warszawskie*.»

Motyl żółty pokazał się w pokoiu wczoraj; iest to osobliwość i wróżba zdrowego powietrza, gdyż takie motyle pokazuią się zwykle w czasie kwitnięcia lnu. Oglądano tę wróżbę w Drukarni Kurjera.

Poiutrze w Resursie Kupieckiej w czasie wieczoru muzycz:, wykonane będą następuiące dzieła: Uwertura nowa na orkiestrę (Einerta); Arja sopran z Faworyty, przez Pannę *Wanin* (Donizettego); La mélancolie, na basetlę, przez *Komorowskiego* (Prumego); Arja Bass z opery Rosmonda, przez *Einerta* (Nicolai); Sextet z Westalki (Merkadantego), przez Amatorów i Amatorki; Duet na fortepjan i basetlę, przez *Einerta* i *Komorowskiego* (Wolfa i Batta); Chór męzki, do przyiaźni, przez Amatorów (Einerta); Arja bass z chórem, z więzienia w Edymburgu, przez Einerta i Amatorów (Ricciego). Bilety na ten wieczór wydawane będą w domu Resursy iutro i poiutrze od godziny 3ej z południa.

Skład materjałów piśmiennych A. *Giwartowskiego* i *Spółki* przy ulicy Miodowej w pałacu *Paca*, otrzymał Papier na kwiaty w rozmaitych kolorach.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani: po *Niemej z Portici*, JPanna *Gwozdecka* i JP. *Matuszyński*. W Rozmaitości, po *Odludkach i Poecie*, JP. *Rychter*; po *Kodexie dla Kobiet*, JPani *Halpert*, JPP. *Stolpe* i Jan *Królikowski*; po *Doktorze Medycyny*, JP. *Rychter*.

W *Wilnie* u *Zawadzkiego*, ogłoszonym został Prospekt na Czwartą Serję pisma zbiorowego *Rubon*, czyli tomy VII i VIII, pod redakcją P. Kazimierza *Bujnickiego*. Księgarz T. *Glicksberg* w temże mieście, ma wydać *Pomysły o wychowaniu człowieka*, przez Florjana *Bochwica*.

Anglja. — Mniemaią, że Izba niższa przyjmie wniosek względem ograniczenia czasu pracy w fabrykach dla dzieci i kobiet do 10 godzin na dobę. — W ostatnich dniach postu w całem Królestwie zarządzony będzie ogólny dzień modłów, z powodu niedostatku, iaki trapi obecnie Anglję i Irlandję.

Belgja. — Król i Krolowa 5go b m. wrócili do *Bruxelli;* tegoż dnia przybył Poseł nadzwyczajny brazylijski P. *Lisboa.* — Około 1,000 żebraków wysłano koleią żelazną z *Bruxelli* do ich rodzinnych miejsc we Flandrji; każdy otrzymał na drogę odzież i 1/2 franka; prócz tego polecono Burmistrzom, aby z dworców kolei żelaznych kazali odwozić ubogich do domu. Skrzypek *Wjetan* i Tancerka Lucylla *Grahn*, maią dać dla ubogich koncert połączony z widowiskiem w *Bruxelli.*

Egipt. — Karawana pielgrzymów z *Mekki* 15go z. m. przybyła do *Kairu;* nie było w niej ani śladu cholery. Wiadomości o tej chorobie z *Mekki* były przesadzone.— W końcu z. m. burze gwałtowne trwały w okolicach *Alexandrji*, przez co opóźniała się żegluga wielu statków.

Francja. — Królestwo Belgiccy 4go b. m. wyiechali z powrotem do *Bruxelli;* zatem niepotwierdziła się wiadomość o wyieździe Króla Belgickiego do *Londynu.* — Nowy Biskup anglikański w *Jerozolimie* P. *Gobat*, 20go Grud: przybył do tego miasta. — Okręt *Friedland* odpłynął z *Brestu* do *Tulonu*, do tameczney eskadry. — Głoszą, iż Rząd zaciągnie nową pożyczkę 100 miljonów fr:, z powodu trudności iakich doznaie w puszczeniu w obieg 60 miljonów obligami skarbowemi; głoszą także, iż Bank podwyższy ieszcze stopę procentową. — P. *Dumas* opisze w feilletonie gazety *Prassa*, swoią podróż do Hiszpanji i Algierji. — Nowy teatr liryczno-dramatyczny otrzymał nazwanie teatru *narodowego;* P. *Adam* objął dyrekcję. Towarzystwo akcjonarjuszów z kapitałem 2ch miljonów fr:, ma w dzierżawie ten teatr. — Cło od żelaza zostanie o połowę zmniejszone.

Niemcy. — Rząd Pruski ostrzegł pragnących przesiedlić się do Ameryki, aby zaopatrywali się w potrzeby na podróż, gdyż za przybyciem do Ameryki wychodzcy często na okropną narażeni są nędzę. — Od nieiakiego czasu pomnożyli się *cyganie* w Szląsku.

Włochy. — Z okoliczności tureckiego poselstwa do Papieża, przypominaią, iż raz tylko w dzieiach *Baiazet* w r. 1490 wyprawił Posła do *Inocentego VIII.* nie w celu oświadczenia przyiaznych chęci, ale tylko aby wykupić swoiego brata *Zizima*, który przez Chrześcjan odesłany był w niewolę do *Rzymu. Szekib* Efendi pierwszy zawiązał między Portą a rządem Papiezkim stosunki prawdziwej przyiaźni. — Ojciec Sty udzielił wsparcie sługom pozostałym z dworu *Don Michała.* Tenże znaczną summę pobierał od Papiezkiego rządu. — I w Toskańskiem nędza uciska klassę roboczą.

Rozmaitości. — *Abdelkader* zaczyna się cywilizować. Od natury obdarzony szlachetnym charakterem i wspaniałem uczuciem, poznał w ludzkości cnotę, przed którą zysk i potrzeba często ugiąć się muszą. Jego to dziełem iest, że od kilku lat iuż nie panuie zwyczaj, ażeby schwytanym francuzom głowy ucinać. — Gazeta w *Bazylei* donosi, że w *Riehen* iest od niepamiętnych czasów studnia, zwana *Studnią głodu;* ma ona tę własność, że wydaie wodę tylko w czasach drożyzny i głodu; zaś w latach urodzajnych, zawsze iest suchą. W teraźniejszem stuleciu była w niej woda tylko w roku 1816, a była suchą aż do 1845 roku; zaś w 1845 znowu pokazała się; iakoż rok 1846 był i nieurodzajny i głodny, ale przed 3ma tygodniami znowu w niej woda wyschła; a zatem Obywatele *Riehen* z pewnością maią nadzieię, że rok 1847 będzie urodzajnym. — W raporcie Jenerała franc: *Herbillon*, iest wzmianka chlubna o Wachmistrzu *Szatobrian*, który w bitwie pod *Uled-Dschelal* przeciw Arabom 10 Stycznia poległ prawdziwie bohaterską śmiercią. Jechał on niedaleko Jenerała, wtem przypada do Jenerała i krzyknie: »Jenerale! wzięli cię na cel!” skręcił konia i zasłonił go, i w tejże chwili pada ugodzony dwoma kulami. — Biedny człowiek w K......, który dla utrzymania żony i dziatek musiał u Notarjusza pisywać, i to tylko było iego utrzymaniem; lecz nieszczęściem przyszedł do nędzy, żona i dzieci iego zachorowały, a on nadzwyczajnem wysileniem przy pisaniu, dostał zapalenia ocz, tak, że pracować nie mógł; co tylko miał pozastawiał, aby ratować siebie i familję, a na dobitkę ieszcze i właściciel domu w którym mieszkał, surowo mu zapowiedział, żeby komorne zapłacił. Biedak sam nie wie co robić, ale przypomina sobie, że ma los na loterję, która ma być dziś właśnie ciągnioną; idzie więc z tym losem, ażeby go komu sprzedać; lecz niestety chodził i chodził, nikt go nie chciał kupić; wraca więc smutny i ponury do domu, i w sieni spotyka go córka 16-letnia, blada iak trup, i zadaie mu w największej trwodze pytanie, czy ma ieszcze ten los? Odpowiedział z westchnieniem: »Mam niestety.” Zaledwie te słowa usłyszała córka, rzuca się mu na szyię z płaczem, i słowa wyrzec nie może; ale właśnie gospodarz domu wyszedł z swoiej izby, i zaczął mu winszować wygranej, gdyż na iego los padła główna wygrana. Jego żona i córka starsza dowiedziały się o tem, zwlekły się z łoża smutku, i poszły go szukać, aby losu nie przedał, ale na próżno. Lecz BÓG inaczej rozrządził, i wsparł nędzę cierpiącą.

Można sobie wyobrazić radość biedaka. — Chociaż Ludzie ile możności ubieraią się podług figury, iednak rzadko są podług stanu ubierani. — Lokaj pewnego razu przyniósł Panu gęś pieczoną, lecz tylko z iednem udkiem; Pan rozbieraiąc gęś, postrzegł, że nie ma iednej nogi, i wymawiał lokaiowi, że musiał zjeść; lokaj tłumaczył się, że kupił gęś iuż bez nogi, i że widział nieraz gęsi stoiące na iednej nodze. Gdy wkrótce potem Pan wyiechał na wieś z lokaiem, ten pokazał Panu gęś, z których kilka stało na iednej nodze; lecz Pan zawołał: Brrrr, a gęsi na dwóch nogach zaczęły zmykać. »A czemu Pan nie zawołał Brrrr przy stole," rzekł lokaj.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Józ: Oby: z Przyrowa; Deskur Stan: Oby: z Garwolina; Halpert Konst: Oby: z Zamościa; Kloc Józ: Oby: z Kalisza; Kołakowski Marc: Mecenas z Piotrkowa; Łubieński Wład: Hr: z Gub: Lubelskiej; Nowowiejski Sta: Oby: z Strzyżewa; Osten Aug: Oby: z Kopalewa; Sołtyk Fr: Hr: z Piastowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

W zakończeniu sprzedaży Ruchomości po ś. p. Antonim Borysławskim pozostałych, w dniu 3/15 Marca r. b. o godzinie 3ej po południu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację: Książki, Sprzęty gospodarskie, i kilka korcy Owsu, a to w domu pod Nr 650 przy ulicy Przeiazd, w Warszawie położonym. J. Noskowski.



BILLARD mahoniowy nowego fasonu, z wszelkiemi do niego przynależnemi rekwizytami, roboty iednego z celnieyszych Majstrów w Warsz:; tudzież SZYLD duży, z napisem złoconym w ięzyku rossyjskim i polskim „Kawiarnia" są do sprzedania. Wiadomość w Kawiarni pod Nr 632 przy ulicy Trębackiej.

MŁODSZA, uzdatniona do szycia wszelkiej Bielizny i prania, posiadaiąca chlubne świadectwa od znakomitych Domów, życzy weyjść w stosowny obowiązek, lub za PRACZKĘ; wiadomość pod Nr 2590 przy ul: Bugaj, obok schodków kamiennych, na 2m piątrze, u P. Czaplińskiej. — Tamże przyjmuie się wszelka Bielizna do PRANIA każdego czasu. — W temże mieyscu powziąść można wiadomość o **KUCHARCE**, dostatecznie usposobionej, która życzy obowiązku.



Przy ulicy Długiej, Miodowej lub Senatorskiej, zgubione zostały 3ci i 4ty tom dzieła Dumasa „Pani de Monsoreau." Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać pod Nr 586 B. przy ulicy Długiej, za nagrodą, ieżeli takowej żądać będzie.

PANNY dwie uzdatnione, iedna do Krawieczczyzny, druga do Gospodarstwa i szycia bielizny, życzą przyiąć stosowne obowiązki na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Gołębiej Nr 178, w domu przechodnim; bliższe wejście od ulicy Dunaj Nr 133, na 1sze piątro.



MEBLE mahoniowe i iesionowe, z powodu wyiazdu, do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 579 przy ulicy Długiej, na pierwszem piątrze.

Potrzebny iest GUWERNER do dwóch Chłopczyków, 8 i 9 lat maiących, do wyższego ukształcenia onych; bowiem początki ięzyków Polskiego, Rossyjskiego, Niemieckiego i Francuzkiego iuż posiadaią. Każdy więc maiący upoważnienie od Rządu do wykładania tych przedmiotów razem lub w części, zgłosić się zechce do Właściciela domu Nr 1258 lit: B, przy ulicy Nowy-świat.



PANTALJON ieden z celnieyszych Fabryk, iest do sprzedania lub naięcia przy ulicy Freta pod Nr 262 na 1szem piątrze od frontu.

Dwa nowe **BILARDY** najświeższego fasonu, z wszelkiemi rekwizytami do nich należącemi, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat Nro 1272, wprost Sali Ochrony, u Stolarza.

Sześć **POKOI** z Kuchnią Angielską, Spiżarnią i Garderóbką; oraz trzy POKOJE z Kuchnią; są od Wielkiej-Nocy r. b.; zaś ośm POKOI z przynależnościami, od Śgo Jana r. b. w domu Nro 2244 lit: A, przy ulicy Nalewki, do naięcia. Wiadomość tamże u Właściciela.

Pięć **POKOI** i Kuchnia Angielska, z 2ma Piwnicami, na rogu ulic Rymarskiej i Leszna, w domu Rocha Zawadzkiego, pod Nr 739 lit: B, iest do naięcia od dnia 1go Kwietnia r. b. Wiadomość pod Nr 739 lit: A, u Stróża Jakóba.



Dwa KOCZE nowe, na leżących resorach, dobrze zbudowane, są do sprzedania. Życzący nabyć takowe, zgłosić się zechce pod Nr 790 przy ulicy Elektoralnej, do P. Jana Vetter.

FABRYKANT CUKRU, z Berlina, który od lat kilku w Królestwie tutejszem Cukrownie nowe pozakładał, lub na sposób lepszy urządził, oraz wyrobem Cukru z Buraków, iakoteż rafinowaniem takowego zatrudniał się, niemniej usposobionym będąc iako Technik do wystawiania na ten cel odpowiednich Budowli, na co wszystko, świadectwami chlubnemi opatrzonym iest, pragnie obowiązki fachu tego, w roku bieżącym, każdego czasu przyiąć. — JWW. i WW. Obywatele, w przedmiocie tym interesowani, raczą adressy swe w listach opieczętowanych i frankowadych pod Sign. W. Z. do Kantoru Informacyjnego W. Kaczanowskiego w Warszawie przy ulicy Krako:-Przedmieście, gdzie świadectwa konduity i kwalifikacji przejrzane być mogą, złożyć.

W skutku decyzji Sądu Apostolskiego IIej Instancji w Archidyecezji Warszawskiej z dnia 12/24 Lutego 1847 r., w sprawie z powództwa Brygidy z *Dybowskich* przeciw Franciszkowi Xaweremu *Wyszkowskiemu*, tejże mężowi, o unieważnienie ich małżeństwa wytoczonej; wzywam niniejszem wspomnionego Franciszka Xawerego WYSZKOWSKIEGO, niegdyś w Warszawie zamieszkałego, a teraz z pobytu niewiadomego, aby w d. 2 (14) Kwietnia b. r. o godz: 3ej z połud:, pod zastrzeżeniem zaoczności, stawił się sam, lub przez umocowanego wyłącznie do tej sprawy pełnomocnika, na posiedzeniu Sądu Apostolskiego IIej Instancji tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod liczbą 492, r to w celu odpowiedzenia na zarzuty sobie przez Powódkę skardze poczynione. — W Warszawie d. 14/26 Lutego 1847 r. — X. Józef *Wyszyński*, Pisarz Sądu Apostolskiego IIgiej Instancji w Arch: Warsz:.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro, 3ci raz *Zawieprzyce*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Polędwica z garniturem, Pieczeń cielęca i węgierska, Mostek faszero:, Główka cielęca, Kotlet wołowy, Potrawa z sosem pomidoro:. — Obiad: Zupa szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Gęś z marmuladą, Budyń.